

47 powodów, dla których nasz Niebiański Ojciec nie ma względem siebie równych lub "Jednakowych"

Artykuł pochodzi ze strony

<http://www.truthortradition.com/polish/modules.php?name=News&file=article&sid=62>

i został zamieszczony za zgodą autorów.

Istnieje wiele wersetów, które – jeśli są czytane i odbierane w sposób bezpośredni – mogą jasno przekonać każdego nie nastawionego tendencyjnie człowieka, że Bóg i Jezus są dwoma różnymi i odmiennymi bytami. Istnieje wiele logicznych przesłanek, które mogą wywołać w nas wątpliwość odnośnie zasadności doktryny Trójcy. Poniżej zamieszczono wykaz wybranych uzasadnień, że jedynie Ojciec jest prawdziwym Bogiem Pisma i nie ma sobie równego.

Istnieją następujące przyczyny zwątpień w istnienie Trójcy:

(1) W Biblii nie występuje wyraz "Trójca".

(2) W Biblii nie ma jasnej formuły trynitarzkiej.

(3) Trynitarzkie definicje Trójcy są wielce zróżnicowane. Kościół Prawosławny, pod względem pojmowania relacji Ducha Świętego względem Ojca i Syna, różni się od tradycji Zachodniej. Odnośnie pojmowania boskości Chrystusa podczas Jego ziemskiej służby niektórzy ewangeliccy telewizyjni znacznie się różnią od stanowiska Kościołów Reformowanych. Jedynie Zielonoświątkowcy niezmiennie mówią, że klasyczna formuła Trójcy jest całkowicie zła. Niezależnie od tego wszyscy oni twierdzą, że Chrystus jest Bogiem i że Biblia taki pogląd potwierdza. Jeśli doktryna Trójcy byłaby częścią nauki biblijnej, a szczególnie gdyby stanowiła ona warunek zbawienia, to zapewne w Piśmie byłaby ona jasno zdefiniowana. Jednak w Biblii nie ma formuły trynitarzkiej a i Trynitarze pomiędzy sobą jej definicji uzgodnić nie mogą. Jeśli ktokolwiek ma w Trójcę wierzyć, to skąd on ma wiedzieć, która definicja jest poprawna, jeśli ona nie występuje w Biblii?

(4) Trynitarzkie twierdzenie, że "Ojciec jest Bogiem, Syn jest Bogiem i Duch Święty jest Bogiem, a Oni wspólnie stanowią Jedyne Boga", w Piśmie nie występuje a do tego jest nielogiczne. Trynitarze nauczają, że Jezus jest zarówno człowiekiem w 100%, jak i w 100% Bogiem. My wierzymy, że Bóg może czynić rzeczy niemożliwe, lecz On nie może dokonywać rzeczy, które z samej natury są sprzeczne. Bóg jest Wynalazcą logiki i matematyki, dyscyplin, które stworzył, abyśmy korzystając z nich posiadli wiedzę o Nim i o Jego świecie. Na tej samej logicznej zasadzie zarówno Bóg powiedział, iż jest „Jedynym Bogiem”, jak też i Jezus powiedział, że prawdziwe świadectwo opiera się na zeznaniu dwóch, a świadków jest dwóch, On i Jego Ojciec. Bóg nie może czynić okrągłego kwadratem i nie może sprawić, aby $100\% + 100\% = 100\%$, bez naruszania praw matematyki, jaką ustanowił.

Wersety, które ukazują różnice pomiędzy naturą Boga i naturą Chrystusa

(5) Bóg jest Duchem (Jana 4:24), jednakże Jezus, nawet po zmartwychwstaniu, powiedział o sobie, że On nie jest duchem, lecz ma ciało i kości (Łukasza 24:39).

(6) W Piśmie Świętym Jezus jest otwarcie i wielokrotnie nazywany człowiekiem: Jana 8:40; Dz. Ap. 2:22; 17:31; 1.Tym.2:5; etc. Biblia wyraźnie stwierdza, że „Bóg nie jest człowiekiem...” (Księga Liczb 23:19), a także: „Ja jestem Bogiem, a nie człowiekiem...” (Oz.11:9).

(7) Ponadto Księga Liczb 23:19 wyraźnie mówi, że Bóg nie jest „synem ludzkim”. W Ewangeliach Jezus jest często nazywany „Synem człowieczym”. Jeśli Bóg stałby się istotą ludzką, która zarazem byłaby nazwana „Synem człowieczym”, to by stanowiło sprzeczność. Fraza „Syn człowieczy” pojawia się w Nowym Testamencie w Ew. Mateusza 12:40; 16:27; i 28; Marka 2:10; 8:31; i Jana 5:27. Także w Pismach Hebrajskich pojęcie „syn ludzki” jest wielokrotnie użyte w odniesieniu do ludzi (Joba 25:6; Psalm 80:17;

144:3; Ezechiela 2:1; 2:3; 2:6; 2:8; 3:1; 3:3; 3:4; 3:10; 3:17; 3:25). Ludzka istota, z włączeniem Jezusa Chrystusa, jest nazywana „Synem ludzkim”, zatem człowiek jest starannie odróżniany od Boga, który nie jest „synem ludzkim”.

(8) Bóg nie został zrodzony, lecz jest wieczny. Chrystus, w przeciwieństwie do wiecznego Boga, został zrodzony, to znaczy miał początek. W Ew. Mateusza 1:18, czytamy: „...z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak...”. Wyraz „narodzenie” w tekście oryginalnym brzmi *genesis*, albo „początek”. Niektórzy kopiści zmienili ten wyraz na *gennesis* [z podwójnym „n” i wydłużonym „e”], ponieważ było im niezręcznie mówić iż Jezus miał swój „początek”, pomimo tego, że jest prawdą, iż uzasadnionym znaczeniem *genesis* jest „zrodzenie”. Stało się tak, ponieważ zrodzenie czegokolwiek jest na ogół rozumiane jako początek. Jeśli Jezus, jak nauczają Trynitarze, pre-egzystował przed narodzeniem, to użycie w Ew. Mateusza wyrazu „początek” byłoby mylące. Pismo naucza, że początkiem Jezusa było poczęcie i narodzenie. Na szczęście nawet współcześni Trynitarze przyznają, że oryginalne brzmienie było *genesis*, chociaż słowo to, w prawie wszystkich przekładach biblijnych, jest tłumaczone jako „narodzenie”.

(9) W Biblii Jezus więcej niż 50 razy jest nazwany „Synem Boga”. Ani razu nie został nazwany Bogiem Synem.

(10) Człowiek (Adam) sprowadził na ludzkość nieszczęścia, przy czym list do Rzymian 5:19 mówi, że tym problemom będzie musiał sprostać także **człowiek**: „Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego [Człowieka] wielu dostąpi usprawiedliwienia.” Niektórzy teolodzy nauczają, że jedynie Bóg może zapłacić za grzechy rodzaju ludzkiego, lecz Biblia jasno naucza, że jedynie człowiek może to uczynić.

(11) Człowiek Jezus jest pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi. Pierwszy list do Tymoteusza 2:5, mówi: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”. Chrystus jest otwarcie nazywany człowiekiem, nawet po Jego zmartwychwstaniu. Zatem jeśli Chrystus byłby Bogiem, On nie mógłby być pośrednikiem „pomiędzy Bogiem a ludźmi”.

Wersety wykazujące, że Bóg jest większy niż Chrystus

(12) Jezus mówi o Ojcu „mój Bóg” zarówno przed jak i po swym zmartwychwstaniu (Mat.27:46; Jana 20:17; Obj.3:12). Jezus nie myślał o sobie jako o Bogu, lecz ‘miał’ swego Boga tak, jak i my Go ‘mamy’. Na przykład, Marii Magdalenie powiedział On, aby poszła do braci i powiedziała im, „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego” (Jana 20:17). Zatem Bóg Jezusa jest tym samym Bogiem, co i nasz Bóg Ojciec.

(13) Jezus powiedział, „[Mój] Ojciec większy jest niż Ja” (Jana 14:28). W prostym kontraście do tych jasnych słów Jezusa, ortodoksyjna formuła Trójcy mówi, że Ojciec i Syn są „sobie równi”.

(14) To Bóg jest Tym, który uczynił Jezusa „Panem”. Dzieje Apostolskie 2:36 mówią: „...Panem i Chrystusem uczynił go Bóg...”. „Pan” nie jest tym samym, co „Bóg”. „Pan” jest męskim tytułem do szlachetności i szacunku (greckim jego odpowiednikiem jest *kurios*), który to termin jest w Biblii wielokrotnie używany. Jeśli Chrystus byłby Bogiem, wtedy już byłby „Panem” na mocy definicji, zatem biblijne stwierdzenie, że został uczyniony Panem nie byłoby prawdziwe. Mówienie, że Jezus jest Bogiem, ponieważ biblia nazywa go Panem, jest nauką bardzo żalną. Termin „Pan” jest używany w Biblii na wiele sposobów i wielu, oprócz Boga oraz Jezusa, zostało określonych jako „Pan”.

1) właściciel posiadłości był określany jako Pan (Mat. 20:8, *kurios* jest „właścicielem” – NIV).

2) Panem nazywano ‘głową domu’ (Marka 13:35 władca = *kurios*).

3) Właściciel niewolników był nazywany Panem (Mat. 10:24, właściciel = *kurios*).

4) mężowie byli nazywani Panami (1.Ptr.3:6, władca = *kurios*).

- 5) syn nazywał swego ojca Panem (Mat. 21:30, Pan = *kurios*).
- 6) syn nazywał ojca Panem (Dz. Ap. 25:26, władczy autorytet = *kurios*).
- 7) Rzymscy władcy byli nazywani Panami (Mat. 27:63, 'jego wysokość' = *kurios*).

(15) W przyszłości Syn będzie poddany Ojcu. 1.Kor.15:28 mówi: „A gdy Mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany Temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.” Traktując Jezusa jako odwiecznie równego wobec Ojca, trynitarzski dogmat temu zaprzecza.

(16) Jezus uznawał, że Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem. W modlitwie zwracał się do Boga mówiąc „...aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (Jana 17:3). Jeśli Jezus modlił się w ten sposób, to bezsprzecznie znaczy, że On nie traktował siebie samego jako „jedynego prawdziwego Boga”.

(17) Jezus został „poświęcony” przez Boga. Według Jana 10:36: „do mnie, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: ‘bluźnisz’, dlatego, że powiedziałem: ‘Jestem Synem Bożym?’”. Jezus został poświęcony przez Boga, zaś Bóg nie potrzebuje być poświęcanym.

(18) Wersety Filipian 2:6-8 zostały błędnie przetłumaczone w wielu wersjach, lecz odpowiednio zinterpretowany werset 6 mówi, że Chrystus „nie zamierzał osiągnąć zrównania się z Bogiem.” Jezus Chrystus został wielce wywyższony, ponieważ On nie pretendował do równości z Bogiem tak, jak wiele lat wcześniej pretendował Lucyfer. Jeśli Chrystus byłby Bogiem, treść wersetu nie miałyby zupełnie sensu, ponieważ w takim przypadku byłby wywyższony za brak aspiracji zrównania się z samym sobą.

(19) Było jasne, że Jezus nie traktował samego siebie jako równego Ojcu. W Ew. Jana 5:19, On powiedział, „...nie może Syn sam od siebie nic czynić jak tylko to, co widzi, że Ojciec czyni...” (patrz także w. 30 oraz Ew. Jana 8:28 i 12:49).

(20) Istnieje tylko Ten Jedyny, który jest „dobry”, a jest nim Bóg. W Ew. Łukasza 18:19, Jezus pyta człowieka, który nazwał Go „dobrym”: „Dlaczego zwiesz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jedynie Bóg”. W istocie Chrystus udzielił mu łagodnej nagany. Chrystus nie nauczał ludzi, że On jest Bogiem.

(21) Z wiersza 1.Kor.3:23 wynika jasno, że Bóg jest większy niż Chrystus tak, jak Chrystus jest większy niż my jesteśmy: „...wyście zaś Chrystusowi, a Chrystus Boży”.

(22) Jeśli Bóg jest większy niż Chrystus, to Bóg jest Jego liderem tak, jak Chrystus jest naszym liderem. To jest dokładnie tak, jak naucza Biblia: „A chcę, abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus, a głową żony mąż, a głową Chrystusa Bóg” (1.Kor11:3). Na podstawie tego wersetu jak też i powyższego 1.Kor.3:23 jest oczywiste, że formuła Trynitarzy, iż Chrystus jest „równy” Bogu, jest niebiblijna.

(23) W Dziejach Apostolskich uczniowie modlą się do Boga, nazywając króla Dawida „Bożym sługą” (4:25). Później, w tej samej modlitwie, oni wymieniają Jezusa mówiąc, „Twój święty sługa” (4:30). Jest oczywiste, że w pierwszym stuleciu uczniowie nie traktowali Jezusa jako Boga, lecz traktowali Go jako sługę Boga, podobnie jak Dawida (patrz także Mat. 12:18 i Dz. Ap. 3:26, które także odnoszą się do Jezusa jako „Bożego sługi”).

(24) To Bóg był tym, który *poprzez* Chrystusa czynił znaki i cuda. (Mat.9:8; Dz. Ap. 2:22; 10:38). Jeśli Chrystus byłby Bogiem, Biblia bez czynienia odniesień do Boga oznajmiałaby wprost, że Chrystus samoistnie czynił cuda.

(25) Istnieje wiele wersetów wskazujących, że władza i moc Jezusa była Mu dana przez Ojca. Jeśli On byłby wiecznym Bogiem, to zawsze dysponowałby tymi atrybutami, które Biblia opisuje jako Jemu „dane”. Chrystus miał daną „wszelką moc” (Mat.28:18). Jemu było dane „Imię ponad wszystkie imiona” (Fil.2:9). Przez Ojca Jemu zostały powierzone dzieła, aby je wykonał (Jana 5:36). Przez Ojca Jemu zostali dani ci, którzy weń uwierzyli (Jana 6:39; 10:29). Jemu została dana chwała (Jana 17:22 i 24). Jemu przez Ojca został

dany „kielich” [Jego męka i śmierć] (Jana 18:11). Bóg „posadził” Chrystusa po swej prawicy (Ef.1:20). Jezus został „ustanowiony” nad Kościołem (Ef.1:22). Te wersety oraz im podobne byłyby bezsensowne, gdyby Chrystus był „współistotny” z Ojcem, lecz mają doskonały sens, jeśli Chrystus jest Mesjaszem, „Człowiekiem uwierzytelnionym przez Boga”.

(26) Na przekór wszystkim ludziom, mówiącym o „Bóstwie Chrystusa”, w Biblii nie występuje ani taka fraza ani też Chrystus nie został zwany „Boskim”. Wyraz Bóstwo wywodzi się z łacińskiego „*Deus*”, co znaczy „Bóg”. Łacińska fraza „Bóstwo Chrystusa”, zwrot używany jako popularny, (lecz nie biblijny), znaczy ‘Boskość’ Chrystusa. Jednakże Chrystus nie jest Bogiem, lecz On jest Panem, jak jasno wskazuje wiele wersetów. List do Kolosan 2:9 mówi, że w Chrystusie „mieszka cieleśnie cała pełnia Boskości”. Werset ten stanowi, że Bóg umieścił całą Swą pełnię w Chrystusie, co całkiem różni się od powiedzenia, że Chrystus jest Bóstwem. Wcześniej, w liście do Kolosan koncept ten jest wyłożony jaśniej: „ponieważ upodobał sobie Bóg, żeby w nim zamieszkała cała pełnia boskości” (Kolosan 1:19). Tak jest prawdziwie. Ew. Jana 3:34 mówi: „Albowiem Ten, którego posłał Bóg, głosi Słowa Boże; gdyż Bóg udziela Ducha bez miary”. Fakt, że Chrystus dysponował „całą pełnią” Bożą nie czyni Go Bogiem. W liście do Efezjan 3:19, Biblia mówi, że Chrześcijanie powinni być „całkowicie wypełnieni pełnią Bożą”, a przy tym nikt nie wierzy, że to czyni ich Bogami. Co więcej, jeśli Chrystus byłby Bogiem, to nie miałyby sensu mówić że w Nim mieszkała pełnia Boga, ponieważ, będąc Bogiem, On tę pełnię miałby zawsze. Fakt, że Chrystus mógł mieć pełnię Boskości mieszkającą w Nim wskazuje, że On nie był Bogiem.

2.Piotra 1:4 mówi, że darowane nam zostały drogie i największe obietnice, „abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury”. Posiadanie „boskiej natury” nie czyni z nas Boga, ani też nie uczyniło Bogiem Chrystusa. W przekładzie *New International Version Study Bible* przypis do wersetu 2.Ptr.1:4 mówi, że to znaczy jedynie, iż „staliśmy się mieszkaniem Bożym poprzez Jego Świętego Ducha”. Podobnie też Chrystus, który był napełniony Duchem Świętym bez miary, ma pełnię Boskości mieszkającą w nim.

(27) Efezjan 4:5 i 6 mówi, że istnieje „**jeden Pan**, jedna wiara, jeden chrzest, **jeden Bóg** i Ojciec wszystkich.” Tym „jedynym Panem” jest Jezus. „Jedynym Bogiem” jest Ojciec. Bez wątplenia istnieją dwie oddzielne Istoty reprezentujące tutaj nie „Jednego Boga” złożonego z Jezusa i Jego Ojca. Co więcej, nie ma żadnego wersetu stwierdzającego, że Jezus i Ojciec są „Jednym Bogiem”.

(28) 1.Kor.8:6 mówi, że „dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec... i jeden Pan, Jezus Chrystus”. Jeśli jest jeden Bóg i jeden Pan, zatem jest dwóch, a oni nie są jednym i tym samym.

(29) Jezus mówił o Ojcu, że: „jedynie jest Bogiem” (Jana 5:44). Przekład *New American Standard Version* idzie tak daleko, że tłumaczy to jako „Jeden i Jedyne Bóg”.

(30) Chrystus czyni rozróżnienie pomiędzy mówieniem przeciwko Niemu a mówieniem przeciwko Duchowi Świętemu. Łukasza 12:10: „Każdemu, kto powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone; lecz kto by bluźnił przeciwko Duchowi Świętemu, temu nie będzie odpuszczone”. Jeśli zarówno Duch Święty i Chrystus byłiby jednakowymi osobami w jednym Bogu, wtedy nie byłoby różnicy pomiędzy mówieniem przeciwko Chrystusowi i mówieniem przeciwko Duchowi Świętemu.

(31) Chrystus powiedział, że głoszona Przezeń doktryna nie jest Jego własna. Jana 7:16: „Nauka moja nie jest moja, lecz Tego, który mnie posłał”. Gdyby Chrystus był Bogiem, wtedy On nie mógłby tego powiedzieć, ponieważ doktryna ta byłaby Jego.

(32) Jezus i Bóg mają oddzielną wolę. Łukasza 22:42: „wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie”.

(33) Jezus traktował siebie i Swego Ojca jako dwóch, nie „jednego”. Jana 8:17 i 18: „A przecież w zakonie waszym jest napisane, że świadectwo dwóch ludzi jest wiarygodne. Ja świadczę o sobie, a także Ojciec, który mnie posłał, świadczy o mnie”. Jezus potwierdził tę prawdę w Ew. Jana 14:1, kiedy powiedział „Niechaj się nie trwoży serce wasze; wierzcie w Boga i we mnie wierzcie!”. Istnieje dosłownie setki zapisów stanowiących podobnie jak powyższe, że Jezus i Bóg to oddzielne i różne Istoty. Kto ...trzyma się

nauki Chrystusowej, ...ten ma i Ojca, i Syna (2.Jana 9). Pismo jasno odróżnia Ojca i Syna, i nie traktuje „obydwóch” z nich jako „jednego Boga”.

(34) Biblia zawsze ukazuje Boga i Chrystusa jako dwie oddzielne Istoty. Jest wielka lista przykładów, zatem przytoczymy tylko wybrane. Kiedy Szczepan widział Ich tuż przed śmiercią, on widział „...Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej (Dz. Ap. 7:56). Listy do Zborów są autoryzowane zarówno przez Boga jak i Chrystusa. Bóg i Chrystus sprawują rządy w wiecznym mieście Objawienia (Rozdział 21).

(35) Biblia świadczy jasno, że Jezus jest „dziedzicem” Boga, a my z Nim jesteśmy współdziedzicami (Rzym. 8:17 przekł. Kr. Jakuba). Jeśli Chrystus istniałby jako „osoba w Bóstwie” współ-wieczna z Ojcem, wtedy On nie mógłby być dziedzicem, ponieważ jako Bóg, On byłby pełnym właścicielem wszystkiego i nie ma niczego, co mógłby „odziedziczyć”. On po prostu zawsze uczestniczyłby w wiecznej chwale. Przez uczynienie Chrystusa współdziedzicem z wierzącymi i dziedzicem Boga, Biblia przedstawia jasno, jak bardzo Chrystus ‘jest jak my’. Od Ojca dziedziczy Chrystus, a my także.

(36) Biblia mówi jasno, że Jezus jest „obrazem Boga” (Kol.1:15; 2.Kor.4:4). Jeśli Chrystus jest obrazem Boga, zatem On nie może być Bogiem, ponieważ nie można równocześnie być rzeczywistą osobą i jej obrazem. Jeśli widzisz naszą fotografię, to widzisz nasz obraz i stąd możesz coś się o nas dowiedzieć, lecz ten obraz nie jest nami w rzeczywistości. Chrystus jest obrazem Boga. Widząc Chrystusa wiele się o Bogu uczymy, ale prosty fakt, że On jest Bożym obrazem dowodzi, że On nie jest Bogiem.

(37) „Jedynie mądry Bóg”, otrzymuje swą chwałę *poprzez* Jezusa Chrystusa. (Rzymian 16:27: „Bogu, który jedynie jest mądry, niech będzie chwała na wieki wieków przez Jezusa Chrystusa”). Odniesienie do Boga w oddzieleniu od Chrystusa i równoczesne powiedzenie, że Bóg jest „jedynie” Bogiem, jest tu bardzo czytelne. Jezus nie jest Bogiem i nie jest częścią „jedynego” Boga.

Trynitaraska doktryna naucza, że Bóg i Chrystus (wraz z Duchem Świętym) stanowią „Jednego Boga”, lecz Biblia naucza, że są Oni dwoma różnymi Istotami.

(38) Jezus wzrastał ku mądrości, lecz Bóg jest w pełni mądry (Ew. Łukasza 2:52: Jezusowi zaś przybywało mądrości...). Także Jezus „uczył się posłuszeństwa” (Hebr.5:8). Bóg nie potrzebuje się uczyć.

(39) Jezus miał wiedzę ograniczoną. Na przykład Ew. Marka 13:32 brzmi: „Ale o tym dniu i godzinie nikt nie wie: ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”. [Jakkolwiek niektóre teksty greckie omijają słowa „ani Syn”, to jednak trynitarscy badacze tekstów oryginalnych nadmieniają, iż w oryginalnym tekście Marka fraza ta występowała. Zniknęła za przyczyną trynitarских skrybów, którzy pragnęli usunąć tę frazę z Biblii, gdyż nie zgadzała się ona z ich teologią, a oni nie potrafili jej wyjaśnić]. Jak wskazuje Objawienie 1:1, nawet po swym zmartwychwstaniu Jezus nadal otrzymuje wiedzę od Boga: „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg”.

(40) Pismo naucza, że było rzeczą właściwą, aby Bóg „uczynił” Jezusa „doskonałym przez cierpienia” (Hebr.2:10). Bóg jest - i zawsze był - doskonały, lecz Jezus potrzebował osiągnąć doskonałość poprzez swe cierpienia.

(41) Jezus otrzymał Ducha Świętego przy swym chrzcie. Jeśli Jezus był Bogiem i Duch Święty był Bogiem, zatem Bóg został namaszczonej przez Boga. Jaki zamiar to mogłoby przedstawiać? My wiemy dlaczego ludzie są namaszczeni, ale jaką moc mógł Bóg dać samemu sobie? Jezusowi został dany Duch Święty tak, jak dziś wierzącym.

(42) Jezus był „doświadczany [kuszony] we wszystkim - podobnie jak my” (Hebr.4:15), lecz Biblia mówi jasno, że Bóg nie może być kuszony: „Bóg bowiem nie jest podatny na pokusy” (Jakuba 1:13).

(43) W czasie słabości lub przeciwności, aniołowie usługiwali i wzmacniali Jezusa. Łukasz w wersecie

22:43 świadczy: „A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go” [w ogrodzie Getsemane]. Człowiek potrzebuje być wzmacniany; Bóg - nie (patrz także Mat.4:11; Mk.1:13).

(44) Pismo naucza, że Jezus umarł. Bóg nie może umrzeć. Zarówno werset 1:23 listu do Rzymian jak i inne wersety mówią, że Bóg jest nieśmiertelny. Nieśmiertelny, znaczy „nie podlegający śmierci”. Ten warunek odnosi się tylko do Boga.

(45) List do Hebrajczyków 4:15 świadczy, że kiedy Jezus był na ziemi, On był „podobnie jak my”. Nikt z nas nie mógłby przeżywać uczuć, wątpliwości, obaw, etc., jakich doznajemy, jeśli bylibyśmy Bogiem. Powiedzenie, że Bóg czuje jak ja, byłoby dla Boga ubliżające. Jezus był oczekiwanym Mesjaszem Bożym, ostatnim Adamem, człowiekiem „uwierzytelnionym przez Boga”, jak świadczy księga Dz. Ap. 2:22.

(46) List do Hebrajczyków 2:10 i 11 mówi, że Jezus nie wstydzi się nazywać nas „braćmi”, ponieważ mamy tego samego Ojca, co i On. Biblia naucza, że jesteśmy „braćmi” Jezusa i „synami Boga”. Biblia nigdzie nie twierdzi i nie wnioskuje, że jesteśmy „braćmi Boga”.

(47) Jesteśmy upelnomocnieni do “większych dzieł” niż Jezus. Jeśli Chrystus byłby Bogiem, to stanowiłoby absurd, ponieważ jako uczniowie bylibyśmy upelnomocnieni do większych dzieł, niż czyni Bóg. Jezus, według Ew. Jana 14:12, powiedział: „Kto wierzy we mnie ten także dokonywać będzie uczynków, które Ja czynię, i większe nad te czynić będzie”.

Bóg jest Bogiem ze względu na pewne atrybuty, jakie posiada. Jeśli Jezus Chrystus byłby Bogiem, On musiałby mieć atrybuty Boga. Większość teologów zgadza się, że te atrybuty są następujące: brak początku, samoistność, nieśmiertelność, niezmienność, wszechwiedza, wszech-mądrość, jedyna dobroć, wszech-potęga i wszech-obecność. Lecz Jezus [w swych wypowiedziach] zaprzeczył każdemu z nich.

On miał początek: Chrystus miał początek w Bogu. „Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie” (Jana 5:26).

On nie był bytem samoistnym: „... a Ja przez Ojca żyję...” (Jana 6:57).

On nie był nieśmiertelny. Jezus umarł i Bóg wzbudził Go z martwych (patrz powyżej # 44).

On nie był niezmienny. On rozwijał się i uczył się, On umarł, a także powstał w nowym i odmienionym ciele.

On nie był wszech-wiedzący. Były rzeczy, których nie wiedział (patrz powyżej # 38).

On nie był wszech-mądry. Jezus „nabierał mądrości” (patrz powyżej # 37).

On nie był „jedynie dobry”. On powiedział, że jedynie dobry jest Bóg (patrz powyżej # 20).

On nie był wszech-potężny. Wiedząc, że „u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa” (Łuk.1:37), Chrystus powiedział „nie może Syn sam od siebie nic czynić” (Jana 5:19).

On nie był wszech-obecny. Po śmierci Łazarza Jezus powiedział swym uczniom, „raduję się, że tam nie byłem” (Jana 11:15).

Podobnie jak pewne atrybuty czynią człowieka tym, kim jest, także o Boskości Boga stanowią Jego Boskie atrybuty. Istnieje pospolite powiedzenie, że „jeśli ‘to’ łazi jak kaczka i kwacze jak kaczka, to znaczy, że to jest kaczka”. To powiedzenie z łatwością może znaleźć odniesienie i tutaj. Bóg „chodzi i kwacze” jak Bóg. Jezus “chodził i kwakał” jak człowiek, a na dodatek Pismo mówi bardzo jasno, że On jest Człowiekiem. Twierdzimy, że Biblia jest przejrzysta w nauczaniu o tym, kim jest Bóg i kim jest Chrystus, zatem prosimy

Chrześcijan, aby starannie rozważyli to, w co wierzą i dlaczego.

Jesteśmy przekonani, iż wiara w to, że zarówno Jezus jest Bogiem, "Duch Święty" jest Bogiem a także Ojciec jest Bogiem, w istocie tylko pomniejsza Jedyne Prawdziwego Boga. Czyniąc Boga jednym z trzech jednakowych „osób” pomniejsza się Jego wywyższoną pozycję Jedyne Prawdziwego Boga, Stwórcy wszechświata, Autora planu zbawienia, Ojca Jezusa Chrystusa i naszego jedyne Boga.

Oprócz pozbawiania Boga Jego wywyższonej pozycji jako Boga Najwyższego, wierząc, że Jezus jest Bogiem, pomniejsza się także Jezusa. Nie można ocenić, jaki Jezus rzeczywiście był, jeśli choćby przez jeden dzień nie podejmie się wysiłku prowadzenia takiego życia, jakie On prowadził. Jego odwaga, nieustępliwość w poglądach, miłość i wielka wiara nie mają sobie równych w ludzkiej historii. Jeśli wierzymy, że On jest Bogiem, wtedy Jego prawdziwa wielkość jest pomniejszana, ponieważ „u Boga wszystko jest możliwe”. Traktując Jezusa jako Boga także pomniejsza się samego Boga, ponieważ Jezus sam powiedział: „Mój Ojciec jest większy niż Ja”.

Wierząc, że Jezus jest Bogiem, także oznaczałoby, że On nie potrafił popełnić grzechu [gdyż „Bóg” nie może grzeszyć]. Chrystus musiał posiadać zdolność do popełnienia grzechu, gdyż Pismo mówi, że On był „kuszony na wszystkie sposoby tak, jak i my jesteśmy kuszeni”. Chrystus przeszedł przez życie tak, jak przechodzi każdy człowiek, z wątpliwościami, obawami i doznaniem, oraz z możliwością grzeszenia. Jeśli wierzymy, że Jezus nie potrafił zgrzeszyć, identyfikowanie się z Nim byłoby dla nas rzeczą niemożliwą.

Przez przywrócenie Ojcu Jego unikalnej i pojedynczej pozycji jako Boga, dajemy Mu pełne uwielbienie, zaufanie, szacunek i podziw, na jaki zasługuje jako Jedyne Prawdziwy Bóg. Przez przywrócenie Chrystusowi Jego pozycji jako Człowieka, uwierzytelnionego przez Boga, Jednorodzonego Syna Ojca, Ostatniego Adama, jedyne, który mógł zgrzeszyć, lecz umiłował nas tak bardzo, że nigdy grzechowi nie uległ, jedyne, którego Bóg wielce wywyższył, aby był naszym Panem, oddajemy Jezusowi pełne uwielbienie, zaufanie, szacunek i podziw, na jaki zasługuje, a z Jego przykładu czerpiemy wielką siłę i determinację.